GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **N^ro. 25.** 1. Marca 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiédnia d. 21. Lutego. —

N. Pan raczył nayłaskawiey przesłać następniący list gabinetowy do swego nadwornego Kanclerza Węgierskiego:

»Kochany Xiążę Kohary!«

»Z żalem dowiedziałem się o śmierci Moiego Węgierskiego Wice-Kanclerza de Szögyényi. Oznaymisz WPan wdowie po nim pozostałey Moy szczery udział losu iaki ią dotknął, z tym dodatkiem, iż iey naznaczam roczney pensyi dwatysiące ZR., o czém WPan Moiey nadworney Kamerze prześlesz potrzebną wiadomość.«

»W Wiedniu d. 10. Lutego 1826.«

»Franciszek. m. p.«

Oto iest Mowa Arcybiskupa Kaloczy, iako Mowcy Deputacyi, wysłaney do Wiednia przez zgromadzone Stany Królestwa Węgierskiego na Seym w Preszburgu dla powinszowania NN. Cesarstwu z powodu urodzin przypadaiących, miana w ięzyku łacińskim w d. 11. na danem przez N. Cesarza teyże Deputacyi posłuchaniu.

»Wasza C. K. Apostolska Mość!«

»Panie nayłaskawszy!«

»Za rozkazem Waszey Ces. Mości zgromadzone na Seym w Preszburgu Stany Królestwa Węgierskiego i kraiów z témże połączonych, życzyły sobie w uroczystość urodzin W. C. Mości, dnia iutrzeńszego przypadaiących, a z tąd wielkiego święta dla całey Monarchii, złożyć u podnóżka tronu W. C. Mości razem i poiedyńczo swe gorące życzenia z miłością dziecka ku oycu.«

»Ponieważ to stać się nie mogło. zatém wybrały nas z pośrod grona swoiego, abyśmy przed tron W. C. K. Mości ponieśli ich szczere i pełne uszanowania życzenie. Racz W. C. K. Mość dozwolić łaskawie, abyśmy tak imieniem naszych mocodawców, iakoteż z własnego serca, nie to, czego W. C. K. Mość godzien iesteś (bo temu słabe siły nasze niewydalaią) lecz to, co szczerze myślemy, wylać mogli na łono oycowskie W. C. K. Mości.«

»Tak zaszczytne dla nas poselstwo do W. C. K. Mości przypada własnie w czasie, w którym postronne narody dowiedzieć się powinny, iak ścisły, czuły, nie do rozwiązania węzeł istnieie między Królem i Królestwem Węgierskiem. Niemoże być W. C. K. Mości tayno iak niegodnemi farbami oszczercy naszego imienia i Konstytucyi, wystawili tak wierny W. C. K. Mości narod Węgierski. Ci to nienawiśni ludzie i nieprzyiaciele wszelkiego prawego panowania, porządku, spokoyności i wszelkiey od Boga ustanowioney Władzy, odważaią się rozsiewać w publiczności i w swych pismach umieszczać rzeczy, przez które nasza starodawna zwyczaiem tylu wieków uświęcona Konstytucyia na nayhaniebnieysze szyderstwo iest wystawiona, nasza niezłomna wierność ku uświęconey i ukochany osobie W. C. K. Mości nietylko poddana wątpliwości, lecz także narodowi naszemu przypisywany iest zły sposób myślenia, na co się wdrygamy, a przez to w oczach wszystkich ludów ziemi naycięższa dotknęła nas krzywda.«

»Niechay owi bezwstydni potwarcy staną tutay; niechay widzą nas, iak wiele innych szczerą miłością przepełnionych poddanych i dzieci, około Tronu swego nayłaskawszego Monarchy i Oyca zgromadzonych; niechay z oblicza naszego, oczów i jestów czytaią owę z wielką uległością połączoną, niezłomną wierność, przychylność i uczczenie, które od dzieciństwa zwykło nam być właściwe ku naszym Monarchom; niechay widzą, iak prawda, że każde szczęście i dobro, które W. C. K. Mość spotyka, uważamy w części za nasze i równie każdą niepomyślność, zmartwienie W. C. K. Mości tak mocno, iakby nas samych dotknęły, czuiemy; niechay nakoniec poznaią, ile prawdziwemi i ważnemi były słowa W. C. K. Mości, w Mowie przy otworzeniu teraźnieyszego Seymu: »że Wy Węgrzyni, oddalaiąc od siebie »owego zgubnego ducha, który wiele kraiów Europy w nayw iększe nieszczęścia pogrążył, przez »przychylność do swoiey starodawney Konstytu»cyi i ustaw odnieśliście świetne zwycięztwo.«

»Racz W. C. K. Mość od Narodu Węgierskiego teraz na Seym zgromadzonego, który tak myśli i dopóki kropli krwi w iego żyłach będzie, niezłomnym zostanie, przez nas Deputowanych, nayuniżeńsze, ale oraz czułe życzenia przyiąć z

)(

powodu iutrzeńszych urodzin, które da Bóg iutro obchodzić będziemy.«

»Lecz czegoż W. C. K. Mości mamy życzyć? Szczęśliwych czasów, długiego życia, chwalebnego panowania, miłości i przychylności Twoich ludow, zwycięztwa nad Twoimi nieprzyiacioły, ieżli tak dobry Monarcha może mieć nieprzyiacioł? — Te i tym podobne błogosławieństwa iako są przedmiotem naszych życzeń, gdy iest mowa o W. C. K. Mości, możesz ich W. C. K. Mość, iak dalece służą ku chwale Boga, według przekazania boskiego sprawiedliwym, w naypewnieyszey oczekiwać nadziei. »Kto mieszka w spomożeniu »naywyższego, w obronie Boga niebieskiego bę»dzie przebywał.« Tak mowi Duch S. przez Król. Proroka o sprawiedliwych.«

»Ktożby mogł wątpić, że W. C. K. Mość przy wspomożeniu Naywyższego byłeś w obronie Boga niebieskiego, gdy rzuci wzrokiem, iak zdarzenia owych lat smutnych, prawie upadkiem Monarchii zagrażaiące, zmieniły się w owe szczęśliwe i chwalebne panowanie, przy którem nietylko my nayniżsi poddani, lecz cała Europa W. C. K. Mości podziwia się, czci i uwielbia! Zaiste zmiana ta z prawicy naywyższego, mowi iasno i wyraźnie, iż to boska była ręka, która W. C. K. Mość zawsze broniła, prowadziła, ochraniała i uświetniła i okazuie; że na W. C. K. Mości spełniło się to co o wyżey namienionym psalmie powiedziano o sprawiedliwych. »Bóg rozkazał aniołom tobie, aby »cię na wszystkich twoich drogach strzegli, no»sić cię będą na rękach.« Jako i to: »czy tysiąc padnie po boku twoim a dziesięć tysięcy po twéy prawéy stronie, a ku tobie się nieprzybliży.«

»Tey boskiey opieki, przy którey W. C. K. Mość wszystkiego dobra doznawać będziesz życzemy wraz z naszymi mocodawcami W. C. K. Mości z całego serca i duszy. Aby W. C. K. Mość w szczęściu i przeciwnościach wspierała! Takim sposobem będziesz W. C. K. Mość nosił ieszcze długi przeciąg lat koronę, którey W. C. K. Mość tyle godzień (a o co tyle milionów oycowskiemu W. C. K. Mości berła podległych poddanych codziennie gorące modły zanosi do nieba) ku chwalę Bożey, W. C. K. Mości i Jego berłu poddanych ludów czasowey i wiecznéy szczęśliwości.«

»Polecamy nas i naszych mocodawców naywyższym Król. względom i łasce i zostawamy do zgonu z uległością należną poddanym.«

N. Cesarz Jegomość i Król dał podobnież w ięzyku łacińskim następuiącą odpowiedz:

»Z radośnem uczuciem przyymuiemy powinszowanie złożone Nam przez Deputacyią Stanów Królestwa na Seym zgromadzonych.«

»Z roskoszą, atoli bez podziwienia, słyszeliśmy wyraz niechęci, iaką przeięte są umysły wiernych Stanów Naszego Królestwa Węgierskiego, na niektóre źlemyślących sądy, tychże samych Stanów dotyczące się, i na nadzieie przez tychże z zuchwałością oczekiwane. Atoli na pociechę Stanów zapewniamy ie, że usiłowania takich ludzi pokrywamy zasłoną wzgardy, na iaką zasłużyli. Nasz lud Węgierski zna swoiego Króla; a my ten lud, który podlega naszemu berłu, umiemy podług iego wartości cenić.«

»W rzetelnych życzeniach Stanów mamy stałe zaufanie; i to zaufanie powoduie nami dodać słow kilka, które Deputacyia poniesie swoim mocodawcom.«

»Dobro publiczne wymagało po wszystkie czasy szczególniey zaś w dniach naszych, aby między Monarchą i iego ludem nie tylko zupełna iedność i wzaiemne zaufanie panowały, lecz by te w oczach wszystkich były iawne i niewątpliwe.«

»Z radością serca zgromadziliśmy zeszłey iesieni Stany Państwa około Naszego Królewskiego Tronu. W iakiem mocnem zaufaniu rozpoczęliśmy Seym, dowodzi dostatecznie każde słowo, które wyrzekliśmy do Stanów przy oddaniu im Naszych łaskawych Król. propozycyy. Słusznie i sprawiedliwie mieliśmy pewną nadzieię, że Stany Królestwa dawno iuż pożądaną sposobność uchwycą, aby swoią czynność pod opieką Naszego trzydziestoczteroletniego doświadczenia z ognistym zapałem i żywem pragnieniem wszystkim tym poświęciły się przedmiotom, iako potrzebnym ku prawdziwemu pożytkowi Królestwa i rzeczy powszechnéy.«

»Czyli dotąd odbyte narady, i onych skutek, temu zamiarowi, Naszym życzeniom, i Naszym nadzieiom odpowiedziały? rozpoznać to zostawuiemy własnemu Stanów sądowi. Oyciec ma prawo takie zapytanie uczynić dzieciom swoim.«

»Spodziewamy się i oczekuiemy, że te słowa z szczerego Naszego serca wypływaiące, tam gdzie maią obiawić siłę swoię, niechybią celu iaki zamierzył sobie Nasz życzliwy umysł. Wyrzekliśmy te słowa, ponieważ niechcemy, abyśmy i w naymnieyszey rzeczy, tak Nam samym, iako też Naszemu Krósestwu mieli coś do zarzucenia.«

»Tymczasem zapewniamy Deputacyią o Naszych oycowskich i Królewskich względach i łasce.«

(Mowę Arcybiskupa Kaloczy do N. Cesarzowey i Królowey, i N. Pani odpowiedź do następuiącego numeru odkładamy.)

C. K. nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Cesarza Jegomości na Ces. Rossyyskim Dworze Hrabia Lebzeltern miał zaszczyt wręczyć ozdoby W. Krzyża orderu S. Szczepana Cesarzowi Mikołaiowi na umyślném do tego posłuchaniu.

N. Pan przełożone Sobie przez C. K. naywyższy Nadworny Policyi i Cenzury Urząd, nowe dzieło C. K. Radcy i Dyrektora Archiwum powszechnéy Kamery nadwornéy, Jana Jerzego Megerle de Mühlfeld, pod tytułem: »Pamiętnik Austryiackiego Cesarstwa, czyli: Książka kieszenkowa dla przypomnienia sobie nayważnieyszych zdarzeń oyczystych, od d. 1. Marca 1792 aż do końca osmnastego wieku; w Wiedniu 1825, w składzie u J. P. Sollingera«, raczył nie tylko łaskawie przyiąć, ale postanowieniem Swoiém z d. 12go Stycznia 1826 rozkazał, aby autorowi za iego pożyteczne usiłowanie, miłość i znaiomość rzeczy oyczystych, Jego naywyższe upodobanie oznaymione zostało.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

P. Hume doniósł w d. 3. Lut. Izbie Wyższéy, iż w przyszły Wtorek (7. Lut.) uczyni wniosek do przełożenia urzędów bez zatrudnienia (*sinecure*) i pensyy; Lord Kanclerz oświadczył, iż nie będzie przeciwko temu, chociaż tego iest zdania, że ten wniosek z powodu nieobecności Ministra Woyny powinien być odłożony. Kanclerz Skarbowy rzekł oraz, iż w przyszły Piątek (10.) tego, co się dotycze banku, całego listowania między tymże a Rządem i t. d. udzieli Izbie.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d. 17. Lutego.* —

Wypis z Protokułu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego:

Z Bożey Łaski

M y M i k o ł a y I.

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski

etc. etc. etc.

W wykonaniu artykułu 199 Prawa o ustanowieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na ostatniém posiedzeniu Seymowém uchwalonego, względem wskazania prawideł przy uregulowaniu hypoteki dóbr Narodowych, temuż Towarzystwu zastawić się maiących;

Na przedstawienie Kommissyi Rządowéy Sprawiedliwości i Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu;

Po wysłuchaniu zdań Ogólnego Zgromadzenia Naszéy Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. 1. Dobra Narodowe w oddzielném postanowieniu Naszém, pod dniem dzisieyszym wydaném, wyszczególnione, z któremi Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu wniydzie do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mieć będą urządzoną hypotekę.

Art. 2. Regulacyia hypoteki dóbr w mowie będących, w miarę żądania Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu, przedsięwzięta zostanie przez Trybunał względem położenia każdych z osobna Dóbr właściwy, który zarządz wywołanie dóbr uregulować się maiących, wraz z wyszczególnionemi przyległościami, wyznaczaiąc termin trzechmiesięczny prekluzyyny.

Art. 3. Celem ustalenia własności dóbr ze strony Skarbu publicznego, delegowany od Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu, złoży do zbioru dokumentów każdéy księgi wieczystéy, szczególne upoważnienie onemuż od téyże Kommissyi dane, tudzież w kopiiach wierzytelnych, obecne postanowienie, oraz postanowienie Nasze w artykule pierwszym powołane. Z mocy takowego zbioru dokumentów, uregulowanie hypoteki nastąpi.

Ktokolwiek sądziłby mieć prawo do własności dóbr, przez Skarb do regulacyi hypotecznéy podanych, lub iakie prawo rzeczowe, ściągaiące się do tychże dóbr, może i powinien się zgłosić w czasie oznaczonym przez Trybunał, z zachowaniem form Prawem Seymowém hypotecznem z roku 1818 wskazanych, oraz pod prekluzyią, temże prawem przepisaną.

Art. 4. Żadne reklamacyie przeciw inkameracyi dóbr, na mocy urządzeń, iakie nastąpiły za Rządu Pruskiego, Austryiackiego, oraz na mocy prawa na Seymie Xięztwa Warszawskiego d. 23. Grudnia 1811 roku uchwalonego, aniteż kompetencyie do hypoteki przyiętemi nie będą i rozpoznawaniu Sądowemu nie ulegaią. Niemniéy, żadne inne pretensyie prócz wymienionych w artykule 3. do hypoteki przyymowanemi być nie maią.

Art. 5. Czynność rozpoznania i zatwierdzenia aktów regulacyi, ma być ukończoną naydaléy w dniach czternastu, od upłynienia terminu prekluzyynego przez Trybunał oznaczonego.

Art. 6. Odwołanie się od decyzyi Wydziału hypotecznego do Sądu Appellacyynego, służyć będzie stronom do dni trzydziestu, rachniąc od dnia upłynionego terminu prekluzyynego przez Trybunał oznaczonego.

Art. 7. Strona odwołuiąca się od decyzyi, obowiązaną będzie appellacyią w przeciągu czasu do téy założenia dozwolonego, w księdze wieczystéy obiawić: ieżeli zaś to nie nastąpiło, decyzyia ta będzie uważaną za prawomocną wzglę-

dem aktów po upłynieniu tego terminu w księdze zawartych i do niey wniesionych.

Art. 8. W instancyi appellacyyney zachowane będą przepisy summarycznego postępowania. Strona zyskuiąca wyrok, winna tenże wręczyć przeciwney stronie, nim go wniesie do hypoteki.

Art. 9. Po uregulowaniu hypoteki, oprócz zaciągnienia listów zastawnych, Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu nie iest mocną bez Naszego zezwolenia, obciążać hypotecznie dóbr, o których mowa, żadnym innym ciężarem. Pretensyie trzecich osób, z któremi też osoby z mocy artykułu 3. ninieyszego postanowienia w czasie regulacyi zgłosić się mogły, a które dla ich niezgłoszenia się przekludowane zostały, nie mogą po nastąpioney prekluzyi do hypoteki szczególnych dóbr, do który się ściągaią, inaczey być wnoszonemi, tylko z warunkiem i skutkami w artykule 154 Prawa Seymowego o hypotekach z roku 1818 przepisanemi, a żadne inne pretensyie do Skarbu z iakiegobądź tytułu pochodzące, do hypoteki dóbr Narodowych wcale wnoszonemi być nie mogą.

Art. 10. Wskazawszy, w dopełnieniu artykułu 199 Prawa o ustanowieniu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, prawidła względem uregulowania hypoteki dóbr Narodowych, mieć checemy, aby wszelkie inne przepisy hypoteczne względem tychże dóbr zachowane były.

Art. 11. Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczonem być ma, Kommissyiom Rządowym w czém, do którey należy, polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 12/24. Stycznia roku Pańskiego 1826, a Panowania Naszego pierwszego.

(Podp.) Mikołay.

Minister Prezyduiący w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu:
(podp.) X. X. Lubecki.

Rossyia.

— *Z Petersburga d. 19. Stycznia v. s.* —

Dnia 17. b. m. Hrabia Lebzeltern, Poseł Austryiacki, miał zaszczyt być przypuszczonym do posłuchania u N. Césarza Jmci, tudzież u NN. Cesarzowych, i złożył nowe listy wierzytelne N. Cesarzowi Jmci. — Wice-Hrabia St. Priest, Poseł Francuzki przy Dworze Pruskim, tudzież Xiążę Löwenstein-Werthheim, Jenerał Adjutant N. Króla Jmci Bawrskiego, mieli posłuchanie pożegnania.

Rozkazem dziennym z d. 15. b. m. N. Césarz Jmć raczył oświadczyć zupełną swą wdzięczność J. C. M. W. Xięciu Michałowi, tudzież zadowolenie swoie Jenerałowi Adjutantowi Sukhozanet, Szefowi artyleryi korpusu gwardyi, niemniey wszystkim Oficerom bateryi artyleryi lekkiey gwardyi, za wyborną postawę, iaką N. Cesarz Jmć znalazł przy odbyciu przeglądu tychże pułków.

Rozkazem dziennym z d. 16. b. m. N. Césarz Jmć oświadczyć raczył wdzięczność Swą, za gorliwość i pomyślny skutek usiłowań Jenerałom-Porucznikom Rothowi I., dowódcy 3go korpusu piechoty, i Rudigerowi I., szefowi 3ciey dywizyi huzarów, tudzież Jenerałom-Majorom Tychanowskiemu, dowódzcy 9tey dywizyi piechoty, i Baronowi Geismar, dowódcy 2giey brygady 3ciey dywizyi huzarów, niemniey wszystkim Oficerom woysk użytych do poskromienia buntowników pułku piechoty Czerniechowskiego, iako to: pułkom huzarów Xięcia Oranii, Alexandryiskiemu i Maryiampolskiemu; pułkom piechoty: Krementszukskiemu, 17 strzelców, 2giey kompanii lekkiey i 5tey kompanii konney, 9tey brygady artyleryi; wreszcie pierwszey kompanii grenadyierów pułku piechoty Czerniechowskiego. Prócz tego każdy żołnierz i podoficer z powyżey wymienionych pułków, otrzymał gratyfikacyią po dwa ruble, dwa funty mięsa i dwie czarki wódki.

Ukazem z d. 28. Grudnia r. z., Adjutant J. C. Mości Jenerał Porucznik Goleniszczew-Kutuzów, Gubernator Jeneralny woyskowy Petersburga, mianowany został Członkiem Rady Państwa.

N. Césarz Jmć przesłał pod d. 26. Grudnia r. z. Senatowi Rządzącemu Ukaz następuiący:

»Na znak należnych względów zasługom zmarłego Jenerała piechoty Hrabiego Miłoradowicza, który śmiercią przypieczętował poświęcenie swe bez granic Tronowi i Oyczyznie, i w chęci uczczenia iego pamięci, udzielamy z funduszów Państwa pensyią dziesięciu tysięcy rubli, iego siostrze Maryi, wdowie po rzeczywistym Radcy Stanu Storoienkow.«

Hrabia Rudolf Tyzenhauz, Członek Kommissyi funduszów Szkół Wileńskich, mianowany został Kamerjunkrem Dworu J. C. Mości.

Naywyżey ustanowiony Komitet tayny z woli J. C. Mości ogłasza, iż szlachcic Somow, uwięziony przez podeyrzenie o wspólnictwo ze spiskowemi, z liczby których z wielu w ścisłych był związkach, po wyśledzeniu Komitetu okazał się nie tylko zupełnie nienależącym do spisku, który miał na celu zburzyć teraźnieyszy kształt Rządu Państwa Rossyi, ale i na placu Piotra W. w czasie zaburzenia d. 14. Grudnia wcale się nie znaydował.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.